

Sygn. akt II KO 30/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu - bez udziału stron - w dniu 24 maja 2013r.,

po rozpoznaniu w sprawie **Ł. Z.**

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 232 kk

wystąpienia Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 22 kwietnia 2013r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 kpk

**postanowił
odmówić przekazania sprawy.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy inicjatywę przekazania niniejszej sprawy uzasadnił tym, że oskarżony przebywa obecnie w Zakładzie Psychiatrycznym w B. w związku z wykonywaniem orzeczeń czterech sądów, wydanych na podstawie art. 94 k.k., a proces jego leczenia uniemożliwia przetransportowanie go do innego zakładu, z którego mógłby być doprowadzony na rozprawę w Sądzie Rejonowym w L. Nadto Sąd występujący wskazał, że odległość obecnego miejsca pobytu oskarżonego przekraczająca 400 km oraz to, że wezwaniu na rozprawę, poza oskarżonym, podlegają jeden świadek oraz biegli psychiatrzy, przemawia za przekazaniem sprawy do Sądu Rejonowego w P. (odległych o 25 km od B.), gdyż w tym Sądzie możliwe będzie wyznaczenie rozprawy „w najbliższym czasie”. W tych

okolicznościach Sąd Rejonowy upatrywał przesłanek przewidzianych w art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Niewątpliwie rozpoznanie tej sprawy, przekazanej do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L. w marcu 2012r. (k.56) napotyka na trudności obiektywne. Tym niemniej obecną inicjatywę Sądu ocenić trzeba jako przedwczesną.

Nie można nie dostrzegać, że argumentacja Sądu związana z przesłankami przewidzianymi w art. 36 k.p.k. była już przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego w W., który postanowieniem z dnia 20 lutego 2013r. nie stwierdził podstaw do przekazania sprawy w tym trybie (k.158). Powoływanie zatem obecnie tych samych okoliczności, niezwiązanych zresztą z przesłankami przewidzianymi w art. 37 k.p.k., uznać trzeba za chybione.

Najistotniejszą jednak rzeczą jest to, że ze zgromadzonej w aktach dokumentacji wcale nie wynika, aby uwzględnienie inicjatywy Sądu występującego stwarzało realne perspektywy sprawnego zakończenia postępowania. Dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim może być również realizacja celów określonych w art. 2 k.p.k., mogłoby przełamywać zasadę rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (także delegacyjnie), ale tylko wówczas, gdyby prognozy jej rozstrzygnięcia w sądzie wskazanym były wystarczająco prawdopodobne. W tej sprawie jednak tak nie jest, co wprost wynika z informacji lekarza szpitala, w którym obecnie przebywa oskarżony, iż „na początku sierpnia br. będziemy prawdopodobnie wnioskować o przeniesienie pacjenta do zakładu psychiatrycznego dysponującego podstawowym stopniem zabezpieczenia” (k.173). W informacji tej nie wskazano lokalizacji tego szpitala, co wobec stałego miejsca zamieszkania oskarżonego w Ł., rodzi poważne wątpliwości co do realnych możliwości rozpoznania sprawy „w rozsądnym terminie” przez wskazywany w postanowieniu Sąd Rejonowy w P.

Konsekwencją przedstawionego stanu sprawy było orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej postanowienia.